
STRESZCZENIE PRACY

Intymność:

Codziennosc w sztuce

Intymność jest potocznie określana jako coś ściśle osobistego, poufnego, sekretnego, bliskiego i zażyłego. Intymność może zawierać wiele różnych znaczeń. Może odnosić się do rozmaitych sytuacji i kontekstów, może dotyczyć ludzkiego ciała, relacji człowieka z drugim człowiekiem bądź też z samym sobą. Może dotyczyć relacji związanymi ze zwierzętami, z przedmiotami, a także wynikać z relacji pomiędzy badaczem a przedmiotem jego refleksji. Dyskurs intymny obejmuje zatem cały szereg rozmaitych kwestii – od cielesności przez uczucia aż po pamięć. Dotyczy sfery fizycznej lub metafizycznej, może być skupiony na jednostce, całej grupie albo na znaczeniach jakie przypisuje się rzeczy martwej.

Dla współczesnych badaczy intymność jest częścią kultury. Jako obszar kultury, warunkuje kształt współczesnych wartości społeczno-kulturowych oraz ludzkie przekonania, działania i światopogląd. Intymność, zwłaszcza ta dotycząca kultury środkowoeuropejskiej, gdzie tradycja chrześcijańska wykształciła pewne przestrzenie tabu, jest właśnie tematem, którym zajmuję się w przedstawionej tu rozprawie.

Podczas swoich poszukiwań rozważałam intymność w ujęciu socjologicznym, psychologicznym oraz filozoficznym. Spotkałam się z genezą intymności bazującej na koncepcji przywiązania, intymności wynikającej z kultury i obyczaju, a także nawet z ostrzeżeniem przed popadnięciem w zbyt ni narcyzm, które zostało zamknięte w opisie pojęcia tyranii intymności. Większość z tych ujęć wskazuje jednak na niebagatelną rolę kobiet i emancypacji w demokratyzację sfery intymnej i jej wprowadzeniu w dyskurs publiczny.

My

Historia sztuki również czyni odpowiedzialnymi kobiety włączeniu tematu intymności w obszar sztuki. Griselda Pollock ukazuje jak bardzo sfery, w których poruszały się kobiety impresjonistki wpływały na tematykę ich obrazów. Tym samym przedstawienie życia codziennego staje się godnym tematem dla prac artystów i artystek, niemal na równi z przedstawieniami natury czy scenami religijnymi.

Uważa się, że dynamiką życia społecznego rządzą dziś w dużej mierze dyskursy emancypacyjne dotyczące kobiet i osób ze środowiska mniejszości seksualnych. Siłą rzeczy zaprzęgają one jedną ze swoich najsilniejszych strategii – intymność rozumianą jako katalog pewnych tematów i problemów, coming-outów i historii osobistych.

Współczesna intymność jawi się więc jako wyraz wolności do samostanowienia, konstruowania tożsamości, związków i seksualności.

W swojej pracy doktorskiej - części twórczej - zmierzam się z tematem intymności w sztuce przenosząc momenty zaczerpnięte z życia oraz odpowiadające im stany emocjonalne w technice olejnej na płótno.

Moje realizacje są jednak dalekie od jednoznaczności - ich forma, materia i kompozycja przejmują rolę narratora. Są historiami "ukrytymi" za formą białej tkaniny. To właśnie przedstawienie tkaniny gra główną rolę w cyklu moich prac - ułożona, umodelowana tak, że staje się antropomorficzną, oddaje w ten sposób egzystencjonalny i emocjonalny charakter przedstawianych sytuacji. Sytuacji, które są jak najbardziej intymne - dotyczą relacji, emocji i tego, co zwykle pozostaje ukryte i niejawne. Uczynienie tkaniny głównym przedstawieniem prac malarskich sugeruje przysłanianie rzeczywistości oraz chęci ochrony tego, co dokonuje się jako intymne, co znajduje się pod warstwą zewnętrzną. W ten sposób staram się ukryć przed widzem to, co stanowi trzon prac. Pozostawiam

MW

temat intymności w centrum uwagi jednocześnie nie pozbawiając go miejsca na marginesie rzeczywistości.

Obrazy choć pozornie monochromatycznie - z przewagą bieli i czerni, tak naprawdę zawierają w sobie wiele odcieni subtelnych barw oraz kształtów. A realistyczny i pieczołowity sposób malowania oraz gra światła występująca w obrazach nawiązuje do dość tradycyjnych technik malarskich, z których czerpię inspirację - w ten sposób pragnę oddać jak najbardziej autentyczny charakter przedstawianych kompozycji.

Natomiast obiekty pt. gniazda nawiązują do formy ptasich gniazd – a dokładniej formy gniazd remiza, których konstrukcje przypominają niemal zamknięte i niemal szczelne bryły, chroniące przed dostępem i wglądem do wewnątrz nieproszonych gości. Mając na uwadze te właśnie dopełnione twory, kreuję własne kryjówki, mniej lub bardziej doskonałe, aby umieścić w nich własne wątki intymne.

Sama tematyka powstającego cyklu prac ma nawiązywać do etapów ludzkiego życia - a głównie do etapu, w jakim aktualnie się znalazłam - do macierzyństwa.

Z punktu widzenia krytyki sztuki nie sposób zignorować momentu, gdy kobieta –twórca zostaje matką. Te dwie role mogą być wypełniane naprzemiennie, ale mogą się też uzupełniać. I choć sytuacja kobiet od czasów Pollock znacznie się zmieniła, to jednak ich wrażliwość i uwaga nadal pozostają instynktownie nakierowane na osobiste zajmowanie się dzieckiem i na sferę zaliczaną do domowej.

Mu)

Moje prace, również nawiązują do zastanej codzienności, rytuałów dnia wyznaczanych przez pory posiłków i snu i do tego, co wg Jolanty Brach-Czainy jest krząctwem.

Podjmując temat intymności, przechodzę niejako autoterapię - godzę się w ten sposób z istniejącym stanem rzeczy, godzę moje oczekiwania wobec przyszłości z rzeczywistością kreowaną przez macierzyństwo. Znajduję codzienność, jako godną uwagi i jako tą, która łączy w sobie sens całego naszego istnienia.